

Streszczenie pracy doktorskiej pt. „*Biblijna Maria Magdalena w dramacie
polskim przełomu XIX i XX wieku*” napisanej pod kierunkiem
prof. dra hab. Jarosława Ławskiego

Tematyka i pole badawcze niniejszej rozprawy dotyczy motywu Marii Magdaleny w obrębie późnoromantycznego i młodopolskiego dramatu. We wskazanej, w temacie pracy, kategorii „przełomu XIX i XX wieku” sytuuje się nie tylko dramat młodopolski. Równoprawnym jej bohaterem jest również dramat o Marii Magdalenie autorstwa Krystyna Ostrowskiego (ur. 1811), który moglibyśmy nazwać późnoromantycznym (ukazał się w: *Dzieła Polskie Krystyna Ostrowskiego. Dramata i komedie. Ulotne jamby – nowe fraszki – dodatek* w 1876 roku). W dramacie Ostrowskiego łączą się elementy romantyczne z charakterystycznymi dla drugiej połowy XIX wieku – dokonuje się w nim heterodoksyjna reinterpretacja wątku magdalenicznego.

Młodopolską część moich badań wyznaczają analizy tekstów Antoniego Szandlerowskiego, Karola Huberta Rostworowskiego, Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Natomiast na drugim biegunie chronologicznym znajdujemy tekst o charakterze dramatycznym autorstwa Józefa Jankowskiego, który pochodzi z roku 1928, lecz swymi korzeniami wyraźnie sięga Młodej Polski i Romantyzmu. „Przełomowość”, jest tu więc kategorią dość szeroką, jednak wszystkie dramaty analizowane w pracy różnią się od dramaturgii mieszczańskiej epoki pozytywizmu. Wszystkie łączy też to, że tytułowa bohaterka zawieszona jest między dominium wartości duchowych a pełną pokus sferą cielesności, zaś autorzy badanych tekstów śmiało eksperymentują nie tyle z formą dramatyczną, ile z możliwościami, jakie daje kreacja głównej bohaterki.

Dla moich badań szczególnie ważna, ale też jeszcze być może ryzykowana interpretacyjnie, byłaby kategoria dziewiętnastowieczności, definiowana w pracach między innymi Józefa Bachórza, Aliny Kowalczykowej, Tomasza Sobieraja, Anny Janickiej i Ewy Paczoskiej¹ jako wspólna, dość różnokształtna, ale spójna estetycznie

¹ Zob. *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław – Warszawa – Kraków 1994; A. Janicka, *Tradycja i zmiana. Literackie modele dziewiętnastowieczności: pozytywizm i „obrzeża”*, Białystok 2015; J. Bachórz, *O potrzebie scalenia polskiego wieku XIX*; T. Sobieraj,

i poprzez wspólnotę doświadczeń historycznych przestrzeń literacka lat 1795 – 1918. W istocie dramaty Ostrowskiego, Szandlerowskiego, a nawet późniejszy utwór Jankowskiego, wykazują niemałe podobieństwa właśnie, jako wytwory formacji XIX-wiecznej pojętej jako pełna całość.

Konkluzje ostateczne zamykają rozprawę nad kreacją biblijnej Marii Magdaleny w dramacie polskim przełomu XIX i XX wieku i zarysowują pewne propozycje interpretacyjne. Jedno z pytań badawczych niniejszej rozprawy dotyczyło kwestii: kim jest Maria Magdalena, gdy stoi „u granic”, a kim się staje po ich przekroczeniu. W analizowanych dramatach jej życie przed „przekroczeniem granicy” było grzeszne, wypełnione cielesnością, erosem, ale już życie po „przekroczeniu granicy” staje się wypełnione duchowością i czystą miłością. Związane jest to z problematyką ciała, sposobem jego przedstawiania, łamaniem stereotypów – wszystkim, co miało szokować odbiorcę i popychać do przekraczania granic estetycznych i moralnych. Z jednej strony zaczęły pojawiać się perwersyjne opisy łączące seksualność z duchowością, a z drugiej strony – koncepcja odkrywania i eksponowania natury człowieka i jego instynktownych zachowań. Szczególnym zainteresowaniem cieszyło się przekonanie o nieodpartej sile namiętności, seksu i erotyzmu. Sam akt erotyczny jest przedstawiany w zupełnie innej tonacji. Nie ma tu mowy o idealistycznym „związku dusz”, lecz mówi się o spotkaniu ciał na tle intensywnych zmysłowych doznań. W obrazie erotyki z drugiej połowy XIX wieku przełomu wieków XIX i XX uwagę przykuwa przede wszystkim wątek miłości niszczącej, fatalnej, będącej przedmiotem badań. Takie ujęcie kobiecości miało wpływ na twórców romantycznych oraz młodopolskich. Bowiem recepcja dramaturgicznej kreacji biblijnej Marii Magdaleny dowodzi, iż zyskała ona „twarz” kobiety fatalnej.

Danuta Niebnydowska